



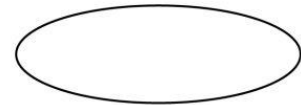
15 - 16 Października 2024
15 - 16 October 2024

NA POCZĄTKU BYŁ DESZCZ... IN THE BEGINNING, THERE WAS RAIN...

Wystawa realizowana we współpracy z Narodowym Centrum Kultury



Wystawa finansowana przez Kongres Miast Wodociągów i Kanalizacji



Na początku był deszcz. Nieokiełznany i nieustępliwy, nadciągnął prosto znad Genui. Zdawało się, że nigdy nie ustanie—lał bez końca, przesycając wszystko wilgocią. Aż w końcu przestał.

Ale to, co przyszło po nim, było znacznie gorsze. Nadeszła fala. Poruszała się z niepowstrzymaną siłą, nie lękając się żadnej skały, ziemi, drzew, zwierząt, domów, a tym bardziej ludzi. Nic nie mogło jej stanąć na drodze. Niosła zniszczenie, przerażenie, żalobę. Była żywiołem, nieokiełznaną potęgą.

„Fala dotarła do Wrocławia” — głosiły nagłówki gazet. Wszyscy o niej słyszeliśmy, wszyscy się jej baliśmy. Bo raz już zabrała nam wszystko.

Na początku był deszcz. Deszcz, przedstawiony anatomicznie w formie metalicznych kropli, ujarzmiony przez Iżę Tarasewicz na weneckim biennale w 2018 roku. To był deszcz inny niż wszystkie—deszcz informacyjny, naukowy. Był dżdżystą mgiełką, ulewnym deszczem i wszystkim pomiędzy. To był deszcz, który uczył nas o sobie.

Na początku był deszcz. Z czasem przemienił się w falę, która płynęła w dół rzeki, kształtując krajobraz, albo to krajobraz ją kształtował. Czy fala meandrowała, czy była zmuszana do meandrowania? Wylewała, czy była wylewana? Wpływ deszczu na środowisko był niezaprzeczalny — tworzył krajobrazy i ekosystemy, dawał początek nowym formom życia.

Na przestrzeni wieków wielu próbowało ujarzmić deszcz, inni zaś starali się oswoić falę. Niektórym się to udało. Woda, jak się przekonujemy, nie zawsze musi być naszym wrogiem. Jednak nawet próbując zapanować nad jej niszczycielską mocą, musimy zrozumieć subtelną równowagę—nadmierna kontrola może prowadzić do nieprzewidzianych katastrof.

Ta mini-wystawa zatytułowana „**Na początku był deszcz**”, opracowana przez studio CENTRALA we współpracy z Muzeum Architektury we Wrocławiu, bada liczne sposoby, w jakie człowiek nauczył się współistnieć z wodą, wprowadzając ją do domów, przestrzeni

publicznych i architektury na przestrzeni wieków. Przedstawia także hydrobotaniczne rozwiązania projektowe dla współczesnych przestrzeni mieszkalnych, w których woda, niegdyś postrzegana jako zagrożenie, staje się źródłem życia. Zapraszając hydrobotanikę do naszych domów, tworzymy dynamiczne siedliska dla wielu stworzeń, a także dla nas samych—przestrzenie, które zmieniają się wraz z porami roku, ożywiając otoczenie, w którym żyjemy.

misia siennicka
Muzeum Architektury we Wrocławiu

In the beginning, there was rain. Unharnessed and relentless, it descended straight from Genoa. The rain seemed endless falling, pouring, drenching the world in its persistence. And then, it stopped.

But what followed was far worse. A wave came, and with it, destruction. She moved with unstoppable force, fearing neither rock nor earth, neither trees nor animals, and certainly not people. There was no rival to her might. She brought devastation, dread, and grief a force of nature beyond control.

"The wave has reached Wrocław," the newspapers declared. We all read about her, and we all feared her. For she had taken everything from us once before.

In the beginning, there was rain. Rain, anatomically rendered as metallic droplets, harnessed by Iza Tarasewicz during the 2018 Venice Biennale. This was not just any rain; it was informative—a scientific phenomenon. A drizzle, a deluge, and everything in between. It was rain, teaching us about itself.

In the beginning, there was rain. As it transformed into a wave flowing through the river, it began to shape the land or perhaps it was shaped by the land. Was it meandering, or was it meandered? Flooding, or being flooded? The rain's impact on the environment was undeniable it formed ecosystems, creating life of its own.

In the beginning, there was rain. Over centuries, many have attempted to tame it; some have even tried to domesticate the wave. And some succeeded. Water, as we have learned, need not always be our enemy. Yet even as we try to harness its destructive force, we must recognize the delicate balance over-management can lead to unforeseen catastrophes.

This mini-exhibition "**In the beginning, there was rain**" developed by CENTRALA architects and the Museum of Architecture in Wrocław, explores the many ways humans have learned to coexist with water, integrating it into homes, public spaces, and architectural designs across history. It also highlights hydro-botanical design solutions for modern living, where

water, once feared, becomes a source of life. By inviting hydro-botany into our homes, we create dynamic habitats for creatures and ourselves spaces that shift and evolve with the seasons, breathing life into the environments we inhabit.

misia siennicka
Museum of Architecture in Wrocław